Nr. 219 Niedziela 1 października 1922 r. Cena numeru mk. 30. Rok XIII.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

SPRAWY WYBORCZE.

Sytuacja w Zagłębiu.

Sosnowiec, 1 paźdz.

Kosztem zobopólnych ustępstw doszło wreszcie do porozumienia między chrześcjańskim związkiem jedności narodowej a centrum polskim. Zgodę tę osiągnięto po długich pertraktacjach i przy niezmordowanych staraniach ludzi, którzy wierzyli, że na gruncie Zagłębia porozumienie się partji szczerze narodowych jest konieczne nie tyle ze względów taktycznych, ile ze względu na różnorodność żywiołów, wrogich polskości i Polsce.

Nie zdołano jednak jeszcze ogłosić i ułożyć całej listy kandydatów na posłów, gdy nowopowstałe „odrodzenie gospodarcze", wykazujące niepomierną, jak na nasze stosunki, ruchliwość, wstępuje nagle na arenę życia politycznego Zagłębia i stawia swoje „veto" przeciwko kandydaturze posła Falkowskiego, kandydata związku chrz. jedności narodowej.

Odrodzenie bez zastrzeżeń łączy się z tym związkiem, a więc przyjmuje zasady i program związku, nie godząc się tylko na osobę przyszłego posła, którego pragnie zastąpić przez swego kandydata p. J. Wolffa.

Nie wiemy, jak na wystąpienie to zareaguje dr. Falkowski i związek, którego jest kandydatem. W każdym jednak razie należy się liczyć z nowymi powikłaniami, a nawet z możliwością rozluźnienia się więzów między chrz. związkiem jedności a centrum polskim.

Odrodzenie gospodarcze pełne jest nadziei, że uda mu się wprowadzić swego posła do sejmu albo w połączeniu ze związkiem jedności narodowej, albo wyłącznie przy pomocy swych zwolenników, których liczbę przywódcy t… nowej partji obliczaja … kilkanaście tysięcy. …

Nie wdając się … ważanie słuszności … trzeby podobneg… pienia nowej pa… czyć musimy, … dym razie … liczyć się t… na go ide… cieszným… innych g…

Jaki… przestęp…

Płatni a… brania w… dzieć o t…

Kto p… niemożliw… mu wybór… ga karze… sześciomie… osadzenia… lat.

Kto um… prawdziwy… czego, alb…

ga karze więzienia od tygodnia do trzech lat. Jeżeli czyny dopuszcza się osoba, której nie poruczono zbierania kart lub znaków ani innej czynności przy odbywaniu wyborów, stosuje się karę więzienia do dwóch lat, a nawet utratę praw obywatelskich.

Kto kupuje lub sprzedaje głos wyborczy, ulega karze więzienia od miesiąca do dwóch lat, można także orzec utratę praw czci obywatelskiej.

Kto, jako urzędnik nadużywa swego stanowiska do niedozwolonej agitacji politycznej karany będzie więzieniem aż do pięciu lat.

Kto wyborcy uniemożliwi wolny wybór posła do sejmu karany będzie więzieniem do jednego roku, urzędnik zaś, który się tego dopuści, podlega karze od jednego roku do trzech lat.

Kto wyborcy uniemożliwi wolny wybór podlega karze więzienia jednego roku. Tej samej karze podlega wyborca, któremu przekupstwo udowodniono.

Przeszkadzanie na zebraniach przedwyborczych za pomocą gwałtu, groźby, uszkodzenia lokalu i t. d., podlega karze więzienia na czas od jednego roku do trzech lat, a nawet do sześciu lat, jeżeli … ciciele po…

zowani wojskowi.

Nr. 19 wycofana.

Nr. 20 Żydowski demokratyczny blok ludowy (Prilucki).

Nr. 21 Niezależni socjaliści (Drobner).

Nr. 22 Polski związek kresowy.

UWAGA! Czy już sprawdziliście na listach wyborczych, że nazwisko wasze jest tam umieszczone?

Pamiętajcie, że bardzo wiele osób jest pominiętych w spisach, a tylko do 5 paźdz erni ka włącznie można wnosić reklamacje w komisjach wyborczych.

Potym będzie zapóźno i będziecie pozbawieni prawa głosowania w czasie wyborów do sejmu i senatu.

Uchybienie takie jest ciężkim przestępstwem wobec sprawy narodowej.

Przegląd polityczny.

Sosnowiec, 1 października.

Optymizm, który opanował polityków państw ententy z chwilą porozumienia się p. Poincarego z lordem Curzonem okazał się niestety przedwczesny. Wobec propozycji pokojowych, z którymi się państwa sprzymierzone zwróciły do Kemala, zachował tenże daleko idącą rezerwę. Źródłem tego zachowania się Kemala, zdaje się, są tajne wzajemne zobowiązania, które łączą rząd angorski z sowietami rosyjskimi. Kemal wymienił wprawdzie z gen. Harringtonem, komisarzem angielskim szereg bardzo przyjaznych not i depesz, niemniej przeto dowiadujemy się o posuwaniu się gros armji tureckiej w kierunku pozycji angielskich. Sytuacja nietylko się nie wyjaśniła, ale przeciwnie, z dnia na dzień staje się drażliwszą.

Rewolucja w Grecji też się do uproszczenia sprawy bliskiego wschodu nie przyczyniła. Zwycięstwo wenizelistów oznacza wzmożenie się wpływów tych właśnie czynników, które gotowe są do największych ofiar, byleby Tracji nie oddać Turcji. Zgoda, osiągnięta pomiędzy ententą na konferencji paryskiej, zmieniła sytuację o tyle, że podczas, gdy przedtym zwalczały się dwa kierunki polityczne, angielski i francuski, dziś zwalcza się zwłaszcza w sprawie wolności cieśnin, opinja Europy zachodniej z koncepcją kemalistyczno-bolszewicką, głoszącą hasło, że morze Czarne i cieśniny są w pierwszym rzędzie sprawą państw nadbrzeżnych a więc T[illegible] Rosja rzeczenia dane Rosji w r. 1916, przyznające jej Konstantynopol i wyraźnie zaznaczyła, że załatwienia sprawy cieśnin, bez udziału Rosji nigdy nie uzna.

Widmo wojny o cieśniny morskie staje się coraz groźniejsze. Czy politycy ententy potrafią uniknąć nowej krwawej zawieruchy jest rzeczą bardzo niepewną.

H.

Wieści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Onegdaj rozpoczął się w Warszawie trzydniowy zjazd przedstawicieli samorządowej opieki społecznej. W zjeździe biorą udział działacze społeczni, którzy w referatach poruszali różne zagadnienia z dziedziny opieki nad dziećmi, niedołężnymi do pracy i inwalidami.

— Zapadł wyrok w procesie przeciwko członkom „jaczejki" komunistycznej w Toruniu. Oskarżeni Górczewski i Skibińska skazani są na 3 lata fortecy, Chmielewski na półtora roku fortecy, a Poprawski na 10 miesięcy fortecy.

— Donoszą z Drezna, że rokowania polsko - niemieckie postępują powoli naprzód. Dotychczas osiągnięto porozumienie w sprawie wydania aktów i archiwów, oraz w sprawie komunikacji tranzytowej.

— Rosyjski komisarz ludowy dla spraw zagranicznych p. Karachan wystosował do rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Duca notę w sprawie rozbrojenia.

— W Atenach odbyła się olbrzymia demonstracja za powołaniem Venizelosa do rządu. W demonstracji brało udział około 50.000 osób.

— Papież wysłał do Kemala depeszę, prosząc go o wydanie zarządzeń w celu uniknięcia nowego przelewu krwi.

— W miejscowości Santa Teresa we Włoszech wyleciał w powietrze magazyn środków wybuchowych. Wybuch został spowodowany uderzeniem pioruna. Jest wiele ofiar w ludziach.

— Z Aten donoszą, że król Konstantyn został uwięziony. Podczas rozruchów został zabity jeden z ministrów.

Sprawa granicy polsko-litewskiej.

Wilno, 30 września.

W tych dniach komisja granicznicza ligi narodów, mająca ustalić granicę między Polską a Litwą, składająca się z pp. Saura i Lassicza udała się do Kowna w celu stwierdzenia, czy rząd litewski, wobec przebiegu obrad genewskich nie zmienił zdania i chce pertraktować w sprawie rozgraniczenia.

Niestety, jedynie obeznany z terenem p. Lassicz jest zdecydowanym rusofilem i wszystko czyni w tym kierunku, aby forsować opinję, że Wileńszczyzna powinna należeć do Litwy Kow. Traktatuje on sprawę w ten sposób dlatego, że łatwiej znacznie przyszła Rosja odebrać by mogła Wilno Litwie Kow. niż Polsce. Dla p. Lassicza Wileńszczyzna ma być zastawem w państwie kowieńskim.

Kemaliści gotowi do walki.

Konstantynopol, 30 września.

Reprezentant Kemala oświadczył korespondentom pism zagranicznych, że Turcja nie weźmie udziału w konferencji pokojowej, na którą nie będzie zaproszona Rosja, Ukraina i Gruzja. Na zapytanie, czy ludność angorska nie obawia się wybuchu zbrojnego konfliktu z Anglją, przedstawiciel Kemala baszy, oświadczył, że w walce o niepodległość ludność turecka niema powodów do obaw. Turcja musi zaryzykować taką odpowiedzialność.

Rozmowa prezydenta Nowaka z Cziczerinem.

Warszawa, 30 września.

Dziś w południe przyjęty został przez p. prez. min. Nowaka komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Rosji sowieckiej p. Cziczerin w towarzystwie zastępcy przedstawiciela Rosji sowieckiej w Warszawie p. Oboleńskiego. Głównym tematem rozmowy była kwestja dalszego rezwinięcia pokojowych stosunków polsko-rosyjskich. Zarówno p. prezydent ministrów, jak i p. Cziczerin podkreślali wagę, jaką z tego punktu widzenia ma nawiązanie i ożywienie stosunków ekonomicznych pomiędzy Polską a Rosją.

P. prezydent ministrów zwrócił uwagę Cziczerina na to, że obecny stan wykonania traktatów, zwłaszcza w dziedzinie reewakuacji przedmiotów i zabytków wywiezionych z Polski utrudnia ogromnie rozwinięcie szerszych projektów współpracy i, że usunięcie tej trudności musi być traktowane jako ważne i pilne zadanie. P. Cziczerin podkreślając, jak skomplikowanym jest zagadnienie zwrotu mienia polskiego i wywiezienie go z Rosji, wyraził nadzieję, iż trudności z tym związane będą mogły być załagodzone. W dalszym ciągu rozmowy, przy okazji poruszenia tematów, związanych z obecną sytuacją polityczną w Europie, zarówno p. prez. Nowak, jak i p. Cziczerin wyrazili opinję, że zarówno w Polsce, jak Rosji zależy w pierwszej linji na utrzymaniu i wzmocnieniu pokoju w Europie.

Zmierzch karjery Bryla.

Sosnowiec, 30 września.

Poseł Bryl—któż go niezna? kto o nim nie słyszał? Filar witosowego „Piasta", figurka nieciekawa. Wyrósł w ciągu doby na zachwaszczonej łące ludowcowej.

Z zawodu podobno niedokończony technik, wśród rzeszy analfabetów w szeregach stronnictwa, łatwo mu przyszło zdobyć sobie pewien wpływ i stać się potrzebnym. Wpływu tego używał i nadużywał na własną korzyść.

Owocem czteroletniej pracy dla „dobra ludu" i stronnictwa jest kilka folwarczków w Małopolsce wschodniej, kilka młynów i pokaźnych gospodarstw w Małopolsce zachodniej, synekury w przeróżnych bankach ludowych i spółkach handlowych, parcele leśne i kontrakty na eksploatację i wyrąb lasów—gruby grosz z Dojlid.

Nie było ani jednej brudnej w sejmie afery, w którejby po kilkakroć nie wymieniano nazwiska tego suwerena, nie było ani jednej nikczemności politycznej w posunięciach tego stronnictwa, w którejby głównej roli nie odegrał Bryl.

Zasłużył się wraz z Ratajem przy obaleniu gabinetu Ponikowskiego—gorliwie pomagał naczelnikowi państwa przedłużać przesilenie, należał wreszcie do tych, którzy „odkryli" dzisiejszego premjera p. Nowaka.

Bryl, Bardel, Kiernik i im podobni wytworzyli w „Piaście" zgniłą atmosferę afer, skandali, nadużyć i pospolitego złodziejstwa.

Bryl mandatu wyrzec się nie chce, potrzebnymu do ograbiania majątku. W zarządzie P.S.L. znaleźli się jednak ludzie, którzy zaprotestowali przeciw kandydaturze p. Bryla, odmawiając mu niezbędnych kwalifikacji moralnych. Uczynił to przedewszystkim p. dr. Jampolski, redaktor „Kurjera Lwowskiego" organu P.S.L. długoletni członek stronnictwa i jego władz naczelnych.

Bryl się obraził. Znalazł chętnych pomocników i bez zwoływania zgromadzenia w imieniu zarządu lwowskiego P.S.L. wystosował do p. Jampolskiego list zawiadamiający go o wykluczeniu ze stronnictwa.

I stał się skandal niebywały i widowisko jedyne w swoim rodzaju. W naczelnym organie P. S. L. na pierwszej kolumnie i w przeddzień wyborów znajduje się artykuł olbrzymim pismem zatytułowany „Afery p. Jana Bryla".

Czyta się to jak bajkę. Bryl wykradł z administracji „Kurjera Lwowskiego" papiery odnoszące się do tygodnika „Sprawa ludowa", by w ten sposób stać się wyłącznym panem tego czasopisma.

Za to publicznie został nazwany „złodziejem i oszustem" przez kolegów partyjnych. Autor artykułu dowodzi, że Bryl dopuścił się fałszerstwa, kradzieży, oszustw it.d. i oskarża przytem szereg innych figur ze stronnictwa o współdziałanie z p. Brylem.

Dotychczas stronnictwo własną powagą starało się pokryć sprawki różnych swych Brylów — obecny jednak skandal powstał w łonie samego stronnictwa i własna jego prasa wywleka go na światło dzienne.

Bryl skończy niechlubnie swą karjerę, a bagno, jakie odsłonił obóz ludowy w przededniu wyborów podziała nawet na bezkrytyczne masy włościańskie.

Z kraju.

Panika w Wilanowie. W Wilanowie pod Warszawą rozszerzył się wodowstręt. W ciągu kilku dni policja zastrzeliła 32 psy, które uległy wściekliźnie; wściekła się również świnia, pogryziona przez psa, którą zastrzelono. Onegdaj pogryzioną została przez psa wściekłego krowa, którą na razie izolowano.

Pomnik na pamiątkę wyzwolenia Polski. Mieszkańcy Grodziska, w powiecie błońskim, wznieśli własnym kosztem pomnik na pamiątkę wyzwolenia ojczyzny. Pomnik, stojący na rynku, zbudowano z kamienia granitowego. Na płycie, którą umieszczono w piedestale pomnika, położono napis:

1918 r. Na pamiątkę wyzwolenia Ojczyzny. I rzekła nakoniec P o l s k a: ktokolwiek przyjdzie do mnie będzie wolny i równy, gdyż ja jestem „Wolność".

Radość z przyłączenia do Polski. Na skutek starań komisji granicznej wsie polskie Sworynowo i Kucice nad Niemnem, które na mocy traktatu ryskiego miały należeć do bia-

---

[illegible] prawda? Przyrzeknij [illegible] powiesz... Ach? bo [illegible] wał w swoim zamia[illegible] doprowadzisz [illegible] eństwa!

[illegible] chciał odpowie[illegible]

[illegible] twar nagle

[illegible] toast na

[illegible] swoich

[illegible] rzekł Piotr [illegible] nielony— [illegible] aniu mo[illegible] zycieckę [illegible] ku? [illegible] klaskiem

[illegible] wemi...—

[illegible] ami, lecz [illegible] oiseau.— [illegible] adą i za [illegible] jeziorem [illegible] ątej go[illegible] ruchu, [illegible] y nie lubią przechadzki, mogą pojechać... Wolność wyboru pozostawiam każdemu.

Będę z tego korzystał, aby pozostać... — szepnął Loriot w ucho Misticotowi.—Widzisz, mój mały... dodał żartobliwie —skrzynia jest dobrą i głowa także... lecz nogi już nosić mnie nie chcą...

— Zostań, ojcze Loriot— rzekł chłopiec; — ja ci dotrzymam towarzystwa.

— Ty?

— Tak, ja...

— Powiedz mi, dlaczego? Młodzież w twym wieku lubi biegać wraz z drugimi.

— Otóż dlatego, ojcze, iż mam ci coś ważnego do powiedzenia.

Nowozaślubieni wyszli z restauracji, reszta osób grupami za niemi postępowała. W salonie rodzinnym pozostał jedynie Loriot, Maisticot i kilku młodych mężczyzn, którzy poszli grać w bilard w przyległym pokoju.

Stary woźnica usiadł wraz z chłopcem w wielkiej sali gdzie podano im piwo, podczas gdy mniemany Dezyderyusz wraz z dwoma służącymi uprzątał ze stołu, przygotowując nakrycia do obiadu.

Wychyliwszy część kufla, Loriot zapytał:

— No! o cóż chodzi? Otóż jesteśmy sami... Mówże więc teraz.

— Chcę ci, ojcze, udzielić przestrogę...ważną przestrogę...—wyrzekł Misticot poważnie.

— Ty mie przestrogę? — odparł, śmiejąc się, Loriot — chyba ja tobie raczej takową?

— Kto wie?—zawołał podrostek figlarnie.

— Mówże więc, podczas, gdy będę palił moją Zanettę... Jest to nazwa, jaką nadałem mej starej fajce... No! słucham cię... gadaj!

— Przypominasz sobie, ojcze, ów dzień — zaczął Misticot, w którym przybyłem do ciebie wraz z Eugenjuszem Loiseau dla zamówienia na wesele powozów?

— Do czarta! pytasz mnie, czy s o b i e przypominam? Wszakżem ci mówił przed chwilą, że głowę jeszcze mam dobrą,.. Było to przed trzema dniami...

— Pamiętasz więc, żem wtedy mówił, jakobym w owym człowieku, który powóz przyprowadził, poznawał kogoś innego?

— Powóz... który kupiłem dziś pierwej... a którym ty dziś jeździłeś? — rzekł Loriot —pamiętam to doskonale.

— Otóż tu właśnie, chodzi, mój ojcze, o ów powóz i o osobistość, która ci go sprzedała.

— O powóz... i tę osobistość... zaciekawiasz mnie...

— Tak, o nich tu chodzi.

D. c. n.

łoruskiej republiki sowieckiej zostały obecnie włączone do Rzeczypospolitej polskiej. Władze sowieckie opuściły te wsie, na ich miejsce zaś weszły polskie oddziały wojskowe, przyjmowane przez ludność z nadzwyczajnym entuzjazmem.

Mieszkańcy Sworynowa i Kucic wystosowali telegram dziękczynny do polskiej delegacji mińsko-nieświeżskiej pod komisji granicznej. Po wsiach powyższych odbył się uroczysty obchód przyłączenia do Polski. W obchodzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz powiatowych, członkowie komisji granicznej oraz miejscowa ludność. Okoliczne wsie przyozdobiono flagami narodowymi.

W czasie uroczystości od było się poświęcenie 2 krzyży pamiątkowych, poczem ludność w pochodzie z muzyką na czele ruszyła ku słupowi granicznemu. Przed pochodem niesiono transparant z napisem: „Niech żyje Rzeczpospolita Polska, nasza ukochana Ojczyzna“, oraz umajoną kwiatami tablicę graniczną z orłem państwowym.

Podwyższenie opłat w obrocie czekowym P.K.O.

Dyrekcja Pocztowej Kasy Oszczędności podaje do wiadomości, iż od dnia 15 października r. b. opłata manipulacyjna zostaje podwyższona do 10 marek od każdej wpisanej lub odpisanej na koncie pozycji.

Prowizja od przekazów czekowych wynosić będzie 4 mk. od tysiąca sumy przekazywanej (dotychczas 3 marki od tysiąca).

Nadal bezpłatnie dokonywać można we wszystkich urzędach pocztowych wpłat na konta czekowe.

Wypłaty kasowe i przelewy również bezpłatne. 3097

HUMORYSTYKA.

Małe nieporozumienie.

— Słyszała kochana pani, Zdziś zakłada pismo perjodyczne!

— Fe! świntuch!

* *

— Bój się Boga, Karolu, od śmierci twojej żony widzę cię ciągle pijanym.

— Tak, mój przyjacielu, to a pociechę po stracie żony!

— I długoż to tak będzie?

— Ja, mój przyjacielu, jestem wdowcem niepocieszonym!

BACZNOŚĆ!!! BACZNOŚĆ!!!

Wielki wybór gotowych kołder watowanych pierwszej pracowni w Sosnowcu, Piłsudskiegó 44. Przyjmuje również do przerabiania stare kołdry na nowe desenie francuskie.

Kto chce mieć ze starego **nowy kapelusz** niech przyniesie **na ul. Niemiecką 10,** gdzie przefasonowują kapelusze damskie filcowe, pilśniowe, męskie oraz sztywne, czego nigdzie nie :-: :-: potrafią zrobić. :-: :-:

UWAGA: Nadeszły formy na zimowy sezon. Sosnowiec, ulica Niemiecka Nr. 10.

2193 **Zilberglajt.**

Na sprzedaż

kompletne urządzenie elektrowni na 525 volt.

Stefan Górski

Poznań, 5013

ul. Dąbrowskiego 42. Tel. 5208.

Na sprzedaż

2 maszyny do łamania kamieni z motorem na kołach

Stefan Górski

Poznań, 5016

ul. Dąbrowskiego 42. Tel 5208.

SPRZEDAŻ HURTOWO I DETALICZNIE.



Ceny konkurencyjne.

Notujcie sobie adres !!!

MODRZEJOWSKA Nr. 7.

NOWOOTWORZONA

PRACOWNIA KAPELUSZY

męskich, damskich i dziecinnych. Wyrabiam zupełnie ze starych nowe najgustowniej.

SOSNOWIEC, Modrzejowska № 7. w podwórzu. 3867

DĄBROWA.

KINO „ODEON" DĄBROWA

Od 25 września do 1 października IV i ostatnia serja wielkiego amerykańskiego filmu z cyklu „HERKULES CZARNYCH GÓR" p. t.

Zdemaskowani

Dramat z przygodami w 6 cz.

W roli głównej znany jako „Tarzan" ELMO LINCOLN.

Kino-Venus

Od wtorku 26 wrz. do niedzieli 1-go października V-ta serja p. t.

„Utracony kraj"

z cyklu obrazu „Tajemnice dzikich dżungli", jeden z najoryginalniejszych filmów. W roli głównej niezrównana piękność MISS HANSEN.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Będzina podaje do wiadomości: „Na podstawie reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn 29 maja r. 1922 Nr. 2928 i Dekretu w przedmiocie skarbowości gmin miejskich z dn. 7 lutego 1919 r. Nr. 150 Rada Miejska uchwaliła: pobierać na rzecz m Będzina opłatę miejską od paszportów zagranicznych w wysokości 300 mk.

Powyższą opłatę pobierać będą instytucje państwowe uprawnione do wydawania paszportów zagranicznych, z siedzibą Zarządu w m Będzinie i wpłacać do Kasy Miejskiej w terminach przez Magistrat ustalonych".

Uchwała powyższa zatwierdzoną została przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dnia 14-go września 1922 roku Nr. S m. 4686.

5044 Prezydent: *Rypp.*



Pasta „MARY" dzięki swym własnościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwiu piękny połysk.

FABRYKA PRZETWORÓW TECHNICZNO - CHEMICZNYCH

MARY 3540

WARSZAWA, DZIELNA 48

TELEFON 286-51.

Wygoda dla pań!

Na sezon jesienny i zimowy 1923 r.

kostjumy, palta, futra

podług najnowszych fasonów z własnych i powierzonych materjałów wykonywa ***punktualnie i starannie***

Firma I. BANK i A. KLAJNMANN

BĘDZIN, ul. 3-go Maja № 3. 5009 1—1

Na składzie wielki wybór najnowszych materjałów, — pluszu, futer i gotowych okryć damskich. — —

Na świadectwa z 4 i 6 klas

4064-3

młodzież i osoby dorosłe zaniedbane w nauce, płci obojga w ciagu 8—10 miesięcy przygotowują siły rutynowane w godzinach wieczorowych. Zapisy codziennie od 4—6, mieszkanie W. KOWALSKIEGO ulica 3 go Maja № 28 (róg Starososnowieckiej) przedłużone do 5 go października. Lekcje rozpoczynają się nieodwołalnie 6 października.

Zarząd 2-go Sosnowieckiego T-wa Wzajemnego Kredytu w Sosnowcu.

Powołując się na § 34 Ustawy T-wa i art 117. ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach. niniejszym zawiadamia pp. członków T-wa, że

Nadzwyczajne Zebranie

Ogólne Członków

odbędzie się w niedzielę dnia 1. października 1922 roku punktualnie o godz. 3-ej po południu w sali związku na Pogoni przy ul. Marjackiej, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór prezydjum.
2) Odczytanie protokułu poprzedniego zebrania ogólnego
3) Sprawozdanie władz z działalności Towarzystwa.
4) Wniosek rady i zarządu o połączeniu Towarzystwa z Bankiem Spółdzielczym w Sosnowcu na warunkach określonych przez zebranie ogólne.
5) Wnioski członków.

UWAGI. 1. Wnioski od pp członków, przyjmowane będą do 27 b. m. włącznie.

2. W razie niedojścia do skutku w pierwszym terminie, zebranie ogólne odbędzie się w II-im terminie w dniu 15 „października" w tymże lokalu o godz 3 po południu i bez względu na ilość przybyłych będzie prawomocne.

3623 3—3 **ZARZĄD.**

Baczność Panie na rok 1923!

Która z Pań zechce się ładnie ubrać niech się zgłosi do najsolidniejszego majstra pracowni sukien i kostjumów damskich, który sam prowadzi pod własnym kierownictwem 2153—21-3

M. Wajss, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 33.

Ceny 25 proc. taniej, jak gdzieindziej. Na składzie wielki wybór wszelkich dodatków **Przekonajcie się!**

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace.

Zaofiarowane 30 mk. za wyraz.

Potrzebna zdolna modystka do magazynu kapeluszy damskich od zaraz. Wiadomość w zakładzie fot. 3 maja, Werecki, 4012-1

Potrzebny jest zdolny samodzielny modelarz do fabryki A. Matthei w Sosnowcu ul. Małachowskiego 11. 4086-2

Panna inteligentna do 2 chłopców i gospodarstwa potrzebna zaraz. B. Gutman, Będzin Kołłątaja 35, II piętro. 4077 1

Cieśli poszukuje. Wiadomość Sosnowiec, Aleja № 1. Pietraszek. 4099-1

Do drukarni potrzebni dwaj chłopcy i dziewczynka. Zgłaszać się z rodzicami. Wiadomość Iskra. 5002-1

Potrzebni zdolni czeladnicy do warsztatu szewskiego. Zgłaszać się do Stowarzyszenia „Zgoda" przy kop. „Czeladź" kol. Piaski. 5008 2

Cieśle zdolni potrzebni. Zgłaszać się Kościelną 7. Stawecki. 5021-1

Natychmiast potrzebna dziewczyna do posług, wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia do stróża domu przy ul. Dęblińskiej № 1. 5042-5

Poszukiwane mk. 10 za wyraz.

Zdemobilizowany porucznik W. P. z krótką praktyką biurową i kursem buchalterji poszukuje posady w miejscu lub na G. Śląsku. Wiadomość do admin. Iskry pod „Porucznik. 4063-2

Rutynowana bufetowa i kasjerka poszukują posad. Oferty do „Iskry" pod „Rutynowane". 4084-1

Lokale.

30 mk. za wyraz.

Profesor gimnazjalny, wytrawny pedagog, poszukuje pokoju wraz z pełnem utrzymaniem za zapłatą lub lekcja przy inteligentnej rodzinie żydowskiej w Będzinie. Łaskawe zgłoszenia proszę składać do biura ogłoszeń Kokotka, Będzin 4082 1

Odstąpię pokój z kuchnią za pożyczenie na pół roku miljon marek za poręczeniem znanej firmy w Sosnowcu ewent sprzedam. Wiadomość Iskra Sosnowiec. 5028-1

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Iskra Sosnowiec. 5099-1

Kupno i sprzedaż

30 mk. za wyraz.

Łóżeczka dziecinne żelazne z siatkami, kołyski, wózki sportowe sprzedaje Korpak. Sosnowiec-Pogoń, Orla 18. Ceny konkurencyjne. 4062-1

Butelki litrowe, trzylitrowe kupuje rozlewnia skażonego spirytusu. Sosnowiec, Wiejska 38 Jasińska. 2205-8

Do sprzedania skrzypce prawdziwe, węgierskie, cygańskie. Wiadomość Iskra, Będzin. 4081-1

Do sprzedania kamienica o 24 ubikacjach, w tym 3 sklepy. Wiadomość Dąbrowa, ul Ulman 4, Jędrzejewski. 4079-1

Komisjoner fabryki „Agrochemja" sprzedaje nawóz superfosfatu 16 proc. w beczkach cementowych nowych Sosnowiec, ul. Stara № 10. 5006-1

Pianino za 575,000 sprzedam. Dęblińska 11, lewa oficyna III p 5020-1

Z powodu wyjazdu są do sprzedania łóżko meblowe, szafa do ubrań, stół rozsuwany, umywalnia i inne rzeczy. Szenowska 17 m. 72. 5024-1

Sprzedam „Dobermana" 8 miesięcznego za 20,000. Wajnryb. Piłsudskiego 46. 5036-2

Sprzedam szafy dębowe. Sosnowiec, Szenowska № 3, I. Maj. 5935-1

Do sprzedania sklep z urządzeniem i 2 pokojami nadający się na kawiarnię lub restaurację zaraz do odstąpienia. Wiadomość Sosnowiec, ul. Sielecka 27. Kwapiński. 5029-2

Okazja!

Do sprzedania kostjum męski modny, ciemny. zimowy, mało używany, z przedwojennego materjału, na osobę szczupłą. Wiadomość: Będzin, Sączewska 13. Ehrlich. 5046-1

Różne.

30 mk. za wyraz.

Stenografji polskiej i niemieckiej wyuczam w krótkim czasie. Wiadomość Iskra. 4087-2

Nauczycielka z dyplomem poszukuje lekcji. Wiadomość Iskra. 4085-1

Zaginęła jałówka biała, z czarnemi łatami w ubiegły piątek wieczorem w Dąbrowie przy ul. Zabiej, będąca własnością Buczka. Odprowadzić za nagrodą. 1

Cechowa szkoła kroju, szycia, hąftu i różnych robótek, przyjmuje do nauki. Dom Topolskiego, M. Sułkowska, Kaźmierz. 4092-1

Cechowa szkoła kroju, szycia, przyjmuje do nauki. Teatralna 3 II p. Florentyna. 4091-1

Cechowa szkoła kroju i szycia oraz pracownia sukien i okryć damskich. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego № 72. Karolina i S-ka. 4090 1

Powróciwszy z Warszawy udzielam informacji pokrzywdzonym obywatelom z powodu sprzedaży nieruchomości. Pogoń, Marjacka 8. Przytulski. 409‹-1

Pracownia gorsetów „Rozalja", Sosnowiec Dęblińska 11. Poleca do obecnie noszonych wąskich sukien specjalne eleganckie i zupełnie wygodne pasy. Pasy do ciąży. Pasy lecznicze i różne fasony napierśników. 5010-1

Języka angielskiego udzielam różnemi metodami. Wiadomość w administracji. 5007-1

Zawiadomienie Zawiadamia się parafjan Filjału Ew. Augsb w Dąbrowie G. iż w dniu 8 października b. r. odbędzie się nabożeństwo w języku polskim w połączeniu z Komunją Św., zaś po nabożeństwie zebranie, na które prosi się o liczne przybycie. Wszystkich parafjan, którzy nie wnieśli składki kościelnej za 1921/22 rok prosi się o rychłe wpłacanie takowej. Zarząd. 4055-1

Pracownia kuśnierska wykonywa wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące: futra męskie i damskie, żakiety karakułowe i fokowe, lisy, różne kołnierze i mufki podług najnowszej mody. Reperacja przeróbki i futrzane czapki uskutecznia się szybko i starannie po cenach przystępnych M. Rozental, Sosnowiec, Modrzejowska 8, parter. 5030-2

Garderobę przyjmujemy do sprzedania. Nadeszły płaszcze gumowe. Wyprawiamy skórki: kozie, lisie, baranie, tchórze, zajęcze, królicze, cielęce Sosnowiec, 3 mąja 10. Molicki. 5096-1

Na świadectwa z 4 i 6 klas młodzież i osoby dorosłe zaniedbane w nauce przygotowują w ciągu 8—10 miesięcy siły rutynowane pojedyńczo lub zbiorowo. Zgłoszenia do 1 października W. Kowalski, ul 3 maja 11, między 4 - 6 codziennie. 5034-2

Przybłąkał się pies biały. Można odebrać za zwrotom kosztów. Warszawska № 10 u dozorcy. 5033 1

Kurs kroju haftu. Sosnowiec, Kołłątaja 11. Nowakowska 5027-1

Chrześćjańska pierwsza pracownia kołder A Brożyna, Sosnowiec, Warszawska 6, poleca duży wybór kołder jedwabnych, wełnianych i satyoowych w różnych kolorach i gatunkach. Przyjmuje kołdry do przeróbki. Ceny konkurencyjne! 5048-2

Zgubione dokumenty

20 mk. za wyraz.

Marek Koper zgubił książkę z Kasy Chorych wyd. przez kop. „Mortimer". 4057-1

Matyśkiewicz Stefan zgubił kartę powołania, wyd. przez oficera ewidencyjnego w Jędrzejowie. Zwrócić Iskra Dąbrowa. 4056-1

Edmund Kiecher zgubił dowód osobisty wyd. przez mag. m. Sosnowca 4068-1

Rozenberg Chaim zgubił portfel z 2 wekslami, jeden był N. Sztajca na 100,000 mkp., drugi na 200,000 mkp. Zysia Kokotka. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Iskry. Będzin. 4078-2

Lajb Trygier zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. Uprasza się znalazcę o zwrócenie do Iskry. 4075-2

Stefan Łazarz zgubił paszport wydany przez gminę Rokitno. 4096-2

Kuc Jan zgubił papiery wojskowe wydane przez PKU. Kielce. 5001-2

Banyś Jan zgubił papiery wojskowe wydane przez PKU. Olkusz. 5000-2

Stefan Jastrząb zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 115 p. kawalerji w Ostrowiu. 5037-3

Skwark Tomasz zgubił legitymację z Kasy Chorych wyd. przez kop. „Koszelów". 5012-2

Helena Pitułówna zgubiła dowód osobisty wydany przez mag. m. Dąbrowy. 5011-3

Zginęła książka chlebowa w kopalni Piotrowi Filipowskiemu, wydana przez „hr. Renard". 5020-1

Franciszka Peruszowska zgubiła dowód osobisty kolejowy № 28244. 5025-3

Leopold Tokarski zgubił kartę bez terminowego urlopu wyd. przez kadrę Okręgu szpitala koni w Dyminach. 5047-3

Bańska Cecylja zgubiła dowód osobisty wydany przez mag. m. Sosnowca. 5041-3

Redaktor i wydawca: Wiktor Monsierski. Tłocznia Spółki Wydaw. „Kurjera Zagłębia".

Nasze sprawy.

Na skarb narodowy.

Sosnowiec, 1 października.

Nadszedł moment, gdy wysiłek społeczeństwa zwrócony być musi ku ugruntowaniu ekonomicznych podstaw bytu narodu.

Silny skarb i zdrowy pieniądz, stają się dziś naglącą potrzebą życia.

Przyszłe losy Polski i Polaków zawisły od zasobności skarbu państwowego i od wartości polskiego pieniądza.

Jednym z warunków zdrowotności waluty jest mocny fundament w postaci podkładu złotego i srebrnego.

Skarb państwa, rozumiejąc to dobrze, od pierwszej chwili powstania Rzeczypospolitej, gromadził i usilnie gromadzi obecnie kruszce szlachetne przez skupywanie złota i srebra, ale skarb musi za kruszce płacić własnym pieniądzem papierowym.

Tą drogą wzrasta wprawdzie zapas k r u s z c ó w, lecz wzmaga się także emisja banknotów, czyli toczy się błędne koło inflacji.

Podkomitet popierania skarbu narodowego przy głównym urzędzie probierczym gromadzi złoto i srebro drogą ofiary narodowej, zbierając datki w złocie oraz srebrze, obecnie zaś głównie w gotówce, by zakupić za nie kruszce i o te ofiary pieniężne, obok datków w kruszcach zwraca się dziś do społeczeństwa.

Aby ułatwić zbiórkę, podkomitet wydał znaczki pamiątkowe w kształcie znaczków pocztowych, wartości 1, 2, 3, 5, 10, 25, 50 i 100 marek.

Marki te powinny znaleść powszechne poparcie.

Każdy rachunek, akt, weksel, list, bilet teatralny, pudełko cukierków, butelka wina, wódki, książka i każda rzecz nabyta powinna mieć naklejony znaczek skarbu narodowego.

Gdziekolwiek obraca się pieniądz, tam wszędzie powinien być znaczek ofiary na skarb narodowy kupiony.

Niech te ofiary nie będą wielkie, ale niech będą częste, codzienne, stałe, powszechne.

Niech tą drogą popłynie szeroka fala ofiarności publicznej.

Niech tą drogą codziennie wzrasta zapas kruszców w skarbie państwa.

Niech więc każdy pamięta o tym, niech postawi za obowiązek sumienia swego nie zapłacić, ani nie otrzymać pieniędzy, nie nabywszy choć jednego znaczka na zakup złota dla skarbu narodowego.

Niechże więc cały ogół społeczeństwa w Zagłębiu, banki, instytucje społeczne, przemysłowo-handlowe, t-wa ubezpieczeniowe i akcyjne, sklepy polskie, pp. adwokaci i rejenci popierają tę doniosłą dla Ojczyzny naszej akcję, niech nie pomijają żadnej sposobności rozpowszechniania znaczków na skarb narodowy.

Wszyscy wspólnym wysiłkiem, wspólną ofiarnością budujmy nasz skarb.

Niechże Sosnowiec nie da się wyprzedzić innym miastom, niech pójdzie za przykładem Lwowa, który ze wszystkich miast polskich największe zasiłki dostarcza skarbowi narodowemu.

Nie dajmy się wyprzedzić innym miastom Polski w doniosłym czynie narodowym.

Głosy czytelników.

Baczność, kobiety!

Sosnowiec, 1 października.

Stoimy przed nowymi wyborami do sejmu i senatu. Pamiętamy wszystkie poprzednie wybory, podczas których przedstawiciele różnych stronnictw politycznych wyciągali ku nam ręce po nasze głosy. Nasłuchałyśmy się co niemia- [illegible] jakich to praw i przywile- [illegible] ają się dla nas doma- [illegible] sejmie i w radach miej [illegible] Jedni i drudzy mieli [illegible] usta frazesów wielkich [illegible], miodowe słowa, na- [illegible] nak niewiele zrobiono. [illegible] szy od lewicy aż do [illegible] — wszyscy nas za- [illegible]

[illegible] eta od najdawniejszych [illegible] używaną była do wy- [illegible] ia ciężkiej pracy, i nie- [illegible] acuje ciężej od męż- [illegible], a jednak—dla tego że [illegible] eta — jest mniej wy- [illegible] ną. Zresztą do dziś [illegible] cze, kobieta uchodzi [illegible] siłę robotniczą, [illegible] koszt utrzymania i [illegible] tkowe, w równej [illegible] ążają, tak kobietę [illegible] yznę.

[illegible] posłowie obecnego sejmu wiele mówili, o prawach mniejszości, narodowych. Słusznie, jeśli tej mniejszości krzywda się dzieje. Bardzo mało natychmiast mówiono o prawach, większej połowy społeczeństwa, o prawach kobiet.

Czy i jak zatroszczono się o los żon i matek, żołnierzy, walczących na froncie? Czy wdowom przyszedł kto z dostateczną pomocą? Nieprzeliczone ich szeregi próżno kołaczą do "serc litościwych" o pracę i kawałek chleba. Na wypadek śmierci żywiciela rodziny, cały ciężar utrzymania tejże, spada na kobietę, której nikt z pomocą przyjść nie chce. Posłowie w sejmie o tych sprawach jak najmniej mówili.

Nie inaczej, dzieje się w samorządach. Głoszono kiedyś, podczas wyborów, hasła i programy poszły w kąt. Nasza rada miejska z trudnością funkcjonuje. Niema tam życia ani wiary we własne siły. Co jakiś czas wykreśla się z listy radnych, tych lub owych. Wielu z radnych nie zdaje sobie sprawy, po co tam poszli i na czym ich obowiązki polegają. Są i tacy, którzy od samego początku istnienia rady miejskiej pary z ust nie wypuścili. Bardziej konsekwentni są ci, którzy wcale nie chodzą na posiedzenia.

Jaki pan, taki kram. Jaka rada miejska, taka gospodarka.

Czy w sprawie drożyzny, są jakie projekty, i czy coś w tej sprawie przedsięwzięto?... Nie! Czy zaprowadzono powszechne i przymusowe nauczanie?... Prawda! Buduje się szkoły, ale kiedy to będzie skończone? Czy rada miejska starała się złagodzić kryzys mieszkaniowy? Ano!... jest projekt budowy domów, urzędniczych i robotniczych, co znacznie poprawi stosunki mieszkaniowe w Sosnowcu. Kiedyś to będzie! A tymczasem leje się ludziom na głowy, mieszkają w ciasnych wilgotnych norach, co znów wywołuje choroby i zwiększa śmiertelność.

W sprawie szpitalnictwa są także projekty i tylko projekty.

Wprawdzie, szpital miejski jest przeniesiony w bardzo odpowiednie miejsce. Wprawdzie zakład położniczy ma być otwarty. Ale i tym razem rada miejska utknęła dla jakichś względów (czy nie osobistych?)

Opieka społeczna pozostawia wiele do życzenia.

Starców oddaje się do przytułku t-wa dobroczynności, gdzie nie mają należytej opieki. Bezrobotni, otrzymują obiady na koszt magistratu w tymże t-wie dobroczynności, po zjedzeniu których — są głodni.

Regulacja ulic miasta, budowa tramwajów, kanalizacji i wodociągów, złagodziłyby kwestję bezrobocia. Ale te sprawy, jak wiele innych, są jeszcze na kołku.

Za to, pijaństwo, prostytucja i wynikające ztąd choroby weneryczne szerzą się coraz bardziej.

A radni miejscy chodzą w błogosławionym stanie bezwładu i bezradności.

W czasie wyborczym zobaczymy niejednego z nich, gardłującego z trybuny wiecowej. Będzie zarzucał innym, że nic nie zrobili dla dobra ogółu. Ze tylko on i jemu podobni zbawią świat. Wtedy my kobiety, winnyśmy się domagać sprawozdania z ich czynów, i czy zaufania naszego, wyborców—nie zawiedli.

Kobiety! W czwartek dnia 5-go października w sali rady miejskiej przy magistracie, ul. Warszawska nr. 6, godz 7 ma wieczór, odbędzie się posiedzenie rady miejskiej — ostatnie przed wyborami sejmowymi — gdzie będziecie się mogły przekonać, jak licznie się gromadzą i z jakim przejęciem pracują dla wyborców członkowie dzisiejszej rady miejskiej

Przybądźcie licznie!

Anna Wacławikowa.
Janina Górnicka.

Sprawy gospodarcze

Koleje w Zagłębiu.

Sosnowiec, 1 października.

W związku ze sprawą rozbudowy stacji i budowy nowych bocznic i linji okrężnych na Śląsku polskim, w Zagłębiu naszym i w sąsiedztwie uznano za rzecz konieczną uskutecznienie robót następujących:

a) w dyrekcji krakowskiej: zwiększyć przelotność przez budowę trzech mijanek na linji Kraków—Mysłowice oraz jednej mijanki na szlaku Szczakowa—Mysłowice, dalej rozbudowę stacji Dziedzice oraz budowę drugiego toru na linji Szczakowa—Granica.

b) w dyrekcji warszawskiej: rozbudować stację; Sosnowiec—Częstochowa, i odbudować wiadukt częstochowski na linij Herby—Kielce, dalej rozbudować st Piekło z połączeniem ze stacją Andaluzja na Śląsku Górnym, rozszerzyć st. Dąbrowę i Będzin, oraz dokończyć budowę wiaduktu na łącznicy Piekło—Strzemieszyce.

c) w dyrekcji radomskiej: rozbudowę stacji Strzemieszyce.

W celu zaspokojenia potrzeb Zagłębi: Śląska Górnego i Dąbrowskiego w d a l s z e j przyszłości ministerjum kolei żelaznych zamierza pozatym przystąpić z początkiem roku 1923 r. do budowy nowych linji kolejowych:

a) Herby - Wieluń - Wieruszów--Podzamcze długości około 100 klm., któraby umożliwiła bezpośrednią komunikację Śląska Górnego z Poznaniem z pominięciem węzła Kluczborskiego na terytorjum niemieckim.

b) Zagłębie Dąbrowskie—Częstochowa—Zduńska Wola, lub Łask długości około 166 klm. dla odciążenia linji Zagłębie—Warszawa przez skierowanie tą linją węgla do Łodzi.

Roboty niezbędne dla ułatwienia ruchu w czasie najbliższym będą wykonane przez m. k. ż., które już wystąpiło do ministerjum skarbu o odpowiednie kredyty. W sprawie budowy nowych linji węglowych byłaby pożądana inicjatywa kapitału prywatnego.

Telefony w Zagłębiu.

Sosnowiec, 1 paźdz.

Z dniem dzisiejszym objemuje sieć telefoniczną w Zagłębiu Dąbrowskim nowa spółka, do której należy ministerjum poczt i telegrafów i b. towarzystwo "Cedergren".

Co do projektowanych zmian i ulepszeń według informacji, udzielonych nam przez nowy zarząd telefonów w osobie p. Bebenkowskiego, polegać będą one przedewszystkim na zmianie aparatów starego typu na aparaty takie, jak są w Warszawie. Nie będzie więc trzeba dzwonić bezskutecznie po kilka minut, gdyż wzięcie słuchawki do ręki już zaalarmuje centralę.

Teren zarządu naszej sieci telefonicznej obejmie przestrzeń w promieniu 20 kilometrów od Sosnowca, ale tylko w b. Kongresówce, a więc ciągnąć się będzie aż pod Siewierz, za Ząbkowice i za Sławków

Opłata za telefon wynosić będzie jednorazowo mk. 150 tys. na odległość 2 kilometrów od centrali, z niewielką dopłatą za każde 100 metrów, przyczym zarząd telefonów nie tylko da aparat, ale i ustawi sam słupy.

Co najważniejsza, zwiększona będzie ilość połączeń z Będzinem i Dąbrową, wobec czego wyłączone będą dość częste dziś katastrofy głosowe, polegające na tym, że jeden z abonentów rozmawia z Będzinem, a jednocześnie ktoś z Będzina mówi z Sosnowcem.

Wszystkie te inowacje i ulepszenia zostaną zaprowadzone dopiero w końcu marca roku przyszłego.

—

Stajnie czy chlewy?

Takie pytanie ciśnie się na usta każdemu, kto miał możność zajrzeć do naszych piekarni w Zagłębiu. Bo naprawdę nie można inaczej nazwać tych warsztatów, w których wypieka się chleb dla społeczeństwa. Nie chcielibyśmy o tej sprawie pisać, aby nie odbierać apetytu Szan. czytelnikom, konsumentom chleba, ale przez wzgląd i troskę o zdrowie społeczeństwa, musimy to czynić.

Otóż większość piekarni w Zagłębiu znajduje się w rękach drobnych handlarzy, którzy absolutnie nie dbają o czystość, hygjenę i zdrowie konsumentów. To też w takich piekarniach, które mieszczą się przeważnie w jednej ubikacji, mieszka sam właściciel, jego czeladnik, oczywista, że i śpi i bieliznę pierze w tej piekarni, i gdy ktoś z jego członków rodziny choruje, też leży w tym samym mieszkaniu. Jednym słowem, że większość piekarni w Zagłębiu, to piekarnie, kuchnie, śpiżarnie, sypialnie, pralnie, a nawet szpitale.

Można łatwo wyobrazić sobie, jaka panuje w nich czystość. I nie dziw więc, że często w chlebie znajdujemy rzeczy zupełnie niepotrzebne. Najfatalniejsze jest bodaj to, że wypiek chleba odbywa się i w nocy, wskutek czego nie ma najmniejszej kontroli nad sposobem wypiekania chleba, bo pod osłoną nocy można spokojnie paprać chleb. Możeby tak nasze władze więcej energicznie zabrały się do surowego karania właścicieli piekarni nieutrzymujących porządku i czystości w swych piekarniach. Wszak władze mają do tego prawo, mają cały szereg rozporządzeń i okólników ministerjum zdr., spraw wewnętrznych i województwa. Niech więc rozporządzenia te nie widnieją tylko na papierze.

Jest również ustawa o czasie pracy, która zabrania piekarniom wypiekać chleb w nocy. Możeby i władze sądowe chciały zrozumieć, że szkodników, którzy z uszczerbkiem dla zdrowia ogółu konsumentów wypiekają chleb nieczysty w ciemnych, ciasnych i smrodliwych, stęchłych suterynach należy surowiej karać, nakładać wysokie kary pieniężne, a nie jak dotychczas po tysiąc, 5,000 mk. za nieporządki. Może wreszcie magistraty nasze i istniejące przy nich komisje sanitarne i zdrowia z większą energją zabrały się do czyszczenia i zamykania takich piekarni.

Mamy nadzieję, że głos nasz będzie usłyszany, że władze tak administracyjne, jak komunalne, sądowe i inspekcja pracy z większą energją zabierze się do wprowadzenia w tej dziedzinie jakiegoś ładu.

Grupa pracowników piekarni

St. Gołębiowski.
K. Piotrowski.
Wład. Ziomek.
G. Wencel.
L. Banach.

Dąbrowa-Górn., dn. 30-9-1922 r.

Kronika.

Kalendarzyk.

1 Niedziela	
	Dziś **Bł. Jana z Dukli**
	Jutro **Aniołów Stróżów**
	Wsch. słońca 6.2
	Zach. „ 5.35

DO URN!

Wyborczy kocioł się zaletnia
Na zło czy dobro — oto sęk!
Gotowa świsnąć jaka pletnia,
Bo mniejszość chce, by kocioł pękł.

Bojówka już rozbija wiece,
Mieszają w kotle larwy już;
Aby w czerwonej ogniów rzece
Zatopić miljon polskich dusz.

Nie walczyć zpiekłem—nie wypada:
Do urn, polaku, mężnie idź!
Człowiekiem wielkim jest gromada,
A Polska — Polską musi być!

Naśladuj solidarność wroga,
Nie pozwól, by cię wiódł i zwiódł!
Przed nami zawsze jedna droga:
Nie damy ziemi, skąd nasz ród!

RARÓG.

Kainie, coś zrobił z Ablem?

By okazać światu całemu wogóle, a Sosnowcowi w szczególności, że w Stowarzyszeniu lokatorów niema wcale żydów, pp. Pawełek i Przybylski zwołali więc lokatorów ubiegłej niedzieli, gdy przypadało uroczyste święto żydowskie, zwane „trąbkami". Rzecz prosta, iż żyda ani poświecić: sami katolicy!

O tym święcie zapomnieli zebrani lokatorzy którym nowy kandydat na posła, p Przybylski, wzięty do zarządu stowarzyszenia żydowskiego tylko na omaste, prawił duby smalone.

Jeden z wiecowników, uderzony niezwykłym widokiem samych katolików w instytucji żydowskiej, zawołał:

— Kainie Przybylski, coś uczynił z twoimi braćmi żydami Ablami?

A pan Przybylski na to:

— Azali ja jestem Wojtkiem żydowskim, bym im w święto trąbek trąbił trzy po trzy na zebraniach?

Oświadczenie to przyjęto oklaskami setek tysięcy lokatorów, którzy byli innego zdania.

Sprawozdawca „Iskry", któ ry cieszył się, że będzie mógł zjeździć p. Przybylskiego za wysługiwanie się żydom, wyjął chustkę do nosa, zapłakał gorzko i wyszedł cało z zebrania

Bazgraj.

Od wydawnictwa. Przypominamy wszystkim instytucjom dobroczynnym, społecznym, sportowym i t. p., że wszystkie komunikaty o zebraniach, koncertach, zabawach, mających charakter ogłoszeń, muszą być opłacane w administracji. Kierowanie więc takich wzmianek pod adresem redaktora lub redakcji jest bezcelowe i naraża korespondenta na stratę czasu, papieru i marek.

„Świat" poświęcony modom. Ruchliwa redakcja znanego tygodnika ilustrowanego „Swiat" bieżący swój zeszyt całkowicie poświęciła modom. Korespondenci z Paryża, Londynu i Wiednia dali najaktualniejszy przegląd sukien, okryć, kapeluszy, bluzek i obuwia. Najwybitniejsze warszawskie firmy również pokazały cały zasób swoich modeli na sezon zimowy i jesienny. „Swiat" w każdym zeszycie swoim w ilustracji daje przegląd najważniejszych wypadków minionego tygodnia. W dziale beletrystycznym znajdujemy powieść J. Germana pod t. „Twarz z za kurtyny".

Otwarcie państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego (komunikat urzędowy). Na podstawie odbytej konferencji pomiędzy kuratorjum warszawskim a inspektorem szkół powszechnych p. Józefem Grabowskim, wobec intencji prezydjum miasta Sosnowca i zabezpieczenia lokalu na teraz i na przyszłość, kuratorjum zezwoliło na otwarcie Państwowego Seminarjum naucz. żeńskiego w Sosnowcu, w szkole № 4, w godzinach popołudniowych. Otwarty będzie tylko kurs pierwszy.

Warunki przyjęcia: Ukończony w tym roku 14 rok życia, 4 klasy gimnazjalne lub 7 oddziałów szkoły powszechnej.

Podania wnosić natychmiast najdalej do wtorku 3.X b.r. godzina 12 w południe, na ręce dyrektora państwowego Seminarjum naucz. męskiego w Sosnowcu. Do podania dołączyć: 1) metrykę, 2) świadectwo lekarskie i szczepienia ospy, 3) świadectwa szkolne, 4) życiorys.

Egzamin wstępny odbędzie się we wtorek dnia 3.10 r.b. o godzinie 2 po południu, w państwowym Seminarjum naucz. męskiem w Sosnowcu, ul. Wawel № 1, pod przewodnictwem delegata ministerstwa wizytatora p. Konrada Chmielewskiego.

W razie przepełnienia, egzamin będzie konkursowy.

Podania spóźnione nie będą uwzględniane.

Podania wniesione przed niniejszym ogłoszeniem, nie mają znaczenia. Zastosować należy się ściśle do niniejszego komunikatu. 5005—3

Z Domu Ludowego w Sosnowcu Podsekcja dramatyczna Domu ludowego w Sosnowcu wystawia w dniu 1 październik a b. r. w lokalu własnym przy ul. Jasnej 23 dwie komedje p.t. „Tajemnica i Teodolinda". Po przedstawieniu odbędzie się wieczorek familijny urozmaicony zabawami towarzyskimi i tańcami do godz. 12 ej wieczorem.

Wszystkich członków i sympatyków prosi zarząd o liczne przybycie.

Początek o godzinie 7 i pół wieczorem.

Podczas przerw przygrywać będzie duet artystyczny. 4098

Lekcje śpiewu. Towarzystwo „Lutnia" w Sosnowcu zawiadamia członków, że we wtorki i piątki każdego tygodnia odbywają się lekcje śpiewu chórów mieszanych, pod kierownictwem dyrektora p. W. Powiadowskiego.

Początek lekcji o godzinie 8 wieczorem.

Uprasza się o liczne i punktualne uczęszczanie. 5018

Nabożeństwo w języku polskim i komunja św. odbędzie się w przyszłą niedzielę dn. 8 bm. w kościele ewangelickim w Dąbrowie, o czem zawiadamia filjał parafji zainteresowanych.

Po nabożeństwie odbędzie się zebranie parafjalne. 5053

Podrzutek. Obok toru kolejowego na st. Przysieka znaleziono owinięte w gałgany dziecię płci męskiej w wieku trzy tygodnie. Dziecko to prawdopodobnie zostało podrzucone przez jedną z pasażerek, oddano go na wychowanie do pobliskiego domku kolejowego. W celu wyszukania matki policja prowadzi śledztwo.

Kursa handlowe związku zawodowego pracowników P. i H. w Sosnowcu podają do powszechnej wiadomości, że żeby dać możność wpisu na na kursa szerszemu ogółowi, przedłużają termin wpisów do dnia 7 bm. Rok szkolny kursów rozpocznie się zatem w dniu 9 października b. r. o godz. 19-ej. 5054.

Wyrodny syn. We wsi Lerbowicach pow. olkuskiego, Franciszek R. często znęca się nad swoim ojcem Janem. Ostatnio do bicia starego ojca wziął wideł.

Maltretowany ojciec wystąpił ze skargą na drogę sądową.

Ofiara.

Za odnalezienie kradzionego plateru składa Cukiernia warszawska na biedne dzieci Mk. 3000. 5040

Z teatru.

„Świt, dzień i noc. (L'alba, il giorno, la notte). Znakomita trzyaktowa sztuka Darjusza Niccodemiego, grana z olbrzymim powodzeniem na scenie krakowskiego teatru „Bagatela", ukaże się na scenie sosnowieckiej w nadchodzącą sobotę dn. 7 b. m. w wykonaniu tychże artystów teatru „Bagatela" z pp. Malicką i reżyserem Węgierko na czele.

Bilety narazie zamawiać można w kancelarji teatru (telefon 203), a od środy w kasie dziennej teatru (pawilon ogrodników).

Ułaskawienie zabójcy kochanka żony.

Lwów, 30 września

Zeszłego roku w kwietniu na Pohulance w lasku rozegrała się tragiczna scena. Oto Maks Lieberman, fotograf, przyłapawszy swoją żonę Cesię na „barzo dla męża niemiłej scenie" z Tadeuszem Jaworskim właścicielem zakładu fotograficznego „Adela" w pasażu Mikolascha, strzelił z browninga do uwodziciela swojej żony i zranił go śmiertelnie. Po dokonaniu czynu tego Lieberman sam oddał się w ręce policji

Sprawa stała się głośną. Dochodzenia policyjne i artykuły w pismach ujawniły całą ohydę i demoralizację, jaka rozsiadła się w zakładzie fotograficznym „Adela". Wyszło na jaw, że Jaworski zakłócił spokój mał żeński Liebermanów, a Cesia, zasypywana podarunkami i omamiona wielkim majątkiem Jaworskiego stała mu się powolną, doprowadzając męża do rozpaczy i strasznego czynu. Że Cesią kierował zysk materjalny, ujawniło się to wkrótce, gdy w dwa dni później Jaworski kończył życie w szpitalu i był już nieprzytomny, cały swój majątek zapisał nie swojej żonie, ale właśnie Cesi, która nie odchodziła od łóżka umierającego

Opinja publiczna tym skandalem była wzburzona, a tłumy publiczności, zebrane w dniu pogrzebu śp. Jaworskiego sądząc, że Cesia zjawi się na pogrzebie, chciały ją ukamienować. Pamiętne jest ówczesne zajście na cmentarzu Łyczakowskim, gdzie grad kamieni i patyków posypał się na głowę pewnej niewinnej majorowej którą właśnie tum wziął za Cesię.

A potym w jesieni roku zeszłego był skandaliczny proces przed ławą przysięgłych. Trybunał, rozważając tło całej tragedji, zasądził Libermana zaledwie na 6 miesięcy więzienia, wymierzając mu najniższą karę. Równocześnie na wniosek obrońcy dra Aksera trybunał natychmiast Liebermana wypuścił na wolną stopę.

O ile wówczas opinja publiczna z wyroku tego była zado wolona, o tyle w kilka dni później zapanowało ogólne zdumienie. Wskutek odwołania się prokuratora co do niskiego wymiaru kary, sąd wyższy we Lwowie zmienił Libermanowi wyrok na trzy lata i polecił go natychmiast zamknąć w więzieniu.

Sprawy tej jednak nie zasypiał obrońca dr Akser chcąc za wszelką cenę zmniejszyć karę Liebermanowi. Odniósł się tedy do Warszawy, apelując do łaski naczelnika państwa, wskutek niezwykłego tła, na którym Liberman popełnił swój czyn nierozważny,

A gdy sprawa ta przeszła cały alembik sprawiedliwości, ministerjum dn. 5 bm. postawiło wniosek na ułaskawienie Libermana i darowanie mu dalszej kary, co też akceptował naczelnik państwa i darował mu dwa lata więziennej kary.

Jak nam donoszą, właśnie wczoraj kancelarja cywilna naczelnika państwa o tej decyzji zawiadomiła minister um sprawiedliwości

Ponieważ rok kary Libermanowi kończy się dnia 4 paźdz. br., przeto dzięki swemu obrońcy za pięć dni będzie on wypuszczony na wolną stopę,

Wreszcie dodać należy, że sprawa unieważnienia testamen tu śp Jaworskiego, mocą którego uniwersalną spadkobierczynią została Cesia jest dalej rozpatrywaną przez sąd i jest nadzieja, że pozostała żona przecież dojdzie do majątku męża.

Sytuacja wyborcza.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że w rezolucji związku odrodzenia gospodarczego nie nadmieniono nic o usunięciu kandydatury poselskiej d-ra Falkowskiego, aczkolwiek z sensu rezolucji można o tym wnioskować.

Odrodzeńcy domagają się dla siebie 2 mandatów, o ileby więc uczyniono zadość ich żądaniu, wówczas dr. Falkowski ustąpićby musiał.

(r.)

Ostatnie wieści.

(Przez telefon.)

Warszawa, 30 września.

Dziś o godzinie 1 i pół po poł. komisarz spraw zagranicznych Rosji sowieckiej Cziczerin złożył wizytę marszałkowi Trampczyńskiemu i odbył z nim konferencję, trwającą około trzy kwadransy Dziś wieczorem podejmuje Cziczerina bankietem kierownik ministerjum handlu i przemysłu p. Strassburger.

Londyn, 30 września.

Wojska Kemala posuwają się w dalszym ciągu naprzód Onegdaj kemaliści bombardowali wyspę Mytylenę Jen. Harrington i przedstawiciel Francji udadzą się do Angory celem przeprowadzenia bezpośrednich roko wań z Kemalem.

Londyn, 30 września.

Rząd angielski odbył 2 go dzinną naradę po której skończeniu ogłoszono komunikat że Anglja jest w dalszym ciągu zdecydowana nie pozwolić turkom na wkroczenie do Europy i bronić Kanaku za wszelką cenę

Warszawa, 30 września.

Urząd śledczy w Warszawie wykrył szajkę oszustów, którzy wyłudzali prenumeraty i ogłoszenia dla nieistniejącego tygodnika p. n. „Ilustracja światowa". Oszuści wyłudzili w ten sposób około 10 miljonów mkp. Nazwiska ich są: Osuchowski, Jeżykowski i Ośliński.

Warszawa, 30 września.

Szef sztabu, gen. Sikorski w ciągu ostatniego dnia swego pobytu w Anglji zwiedził obóz w Alwerschott. Dziś wyjedzie z Londynu w drogę powrotną do Warszawy.

Warszawa, 30 września.

Rada ministrów otrzymała dziś memorjał stowarzyszeń urzędniczych. domagający się sastosowania ostatnich uchwał o zaliczkach i pożyczkach również i do urzędników kontraktowych i dyetarjuszy.

Ateny, 30 września.

Komitet rewolucyjny wysłał do Venizelosa depeszę, w której prosi go, aby ponownie zajął się obroną interesów Grecji na terenie międzynarodowym.

CIĄGNIENIE MILJONÓWKI.

W dzisiejszym ciągnieniu miljonówki los padł na nr 849.137 zakupiony w Poznaniu.

Giełda urzędowa.

Warszawa, 29 września

Dolary 88 25
Funty szterl. 39,000
Franki franc. 631
Marki niem. 5.37½
Kor. czeskie 279
„ austr. 12.

Sosnowiec, 1 października.

Wczorajszy kurs marki niemieckiej w Sosnowcu 5.30.

STATUT

miejskiego podatku od ziemi ornej w m. Będzinie na r. 192[illegible]

Uchwalony na posiedzeniu Rady Mie[illegible] miasta Będzina, dnia 20-go lipca 1922 [illegible]

Na podstawie art 21 punkt 4 Dekretu o samorz[illegible] miejskim z dn. 4 lutego 1919 r. Nr. 140 i Dekretu w prze[illegible] cie skarbowości gmin miejskich z dn 7 lutego 1919 r. Nr. [illegible] wydany zostaje następujący statut o miejskim podatku od [illegible] mi ornej w m Będzinie na rok 1922 r.

§ 1. Wszyscy właściciele gruntów ornych łąk i ogroc[illegible] warzywnych w m. Będzinie przestrzeń których wynosi po[illegible] pół morgi, opłacają w r. budżetowym na rzecz Kasy Miejs[illegible] podatek gruntowy w wysokości 1500 mk od każdej posiad[illegible] morgi ornej ziemi, łąk lub ogrodu warzywnego.

§ 2. Podatek od ziemi ornej, łąk i ogrodu podlega [illegible] ceniu do Kasy Miejskiej w terminie 14-dniowym od daty [illegible] mania nakazu płatniczego Niewpłacony w oznaczonym [illegible] podatek pobrany będzie drogą przymusowego poste[illegible] wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjne[illegible] norm obowiązujących.

§ 3. Reklamacje w sprawie nałożonego podat[illegible] składać do Magistratu w ciągu dni 14 tu od daty [illegible] nakazu płatniczego. Reklamacja nie zwalnia płatnika [illegible] uiszczenia w oznaczonym terminie miejskiego podatku od ziemi ornej,

§ 4, Upoważnia się Magistrąt do rozłożenia podatku na raty w wypadkach wyjątkowych niemożności zapłacenia należności jednorazowo

§ 5. Niniejszy statut obowiązuje na rok 1922, moc obowiązującą uzyskuje po zatwierdzeniu przez Władze Nadzorcze z dniem należytego ogłoszenia.

MAGISTRAT

Niniejszy statut zatwierdzony został przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, dnia 12 września 1922 r. za nr 4777

Prezydent: **RYPP.**

Będzin, dnia 27 września 1922 r.